Nro 311.

# KURJER POLSKI


Wszystko dla wszystkich.

WARSZAWA
Czwartek dnia 21 Października r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

## Wiadomości Krajowe

N. Pan raczył mianować kawalerami orderu ś. Stanisława klassy I jenerałów majorów wojsk rossyjskich Zaborińskiego I, Igielstroma, Prószyńskiego, Pinabla; a kawalerami tegoż orderu klassy II jenerałów majorów Lewandowskiego, Nikitina, Lindona 2, Brisemana-von Nettinga, Batbekowa.

Mianowani zostali referendarzami stanu nadzwyczajnemi P.P. Władysław Miniewski, sekretarz jeneralny w Kom. R. P. i Skarbu, Józef Marszałowski, naczelnik wydziału w dyrekcji dochodów niestałych.

Rada administracyjna mianowała P. Kazmierza Łagiewnickiego, urzędnika wydziału służby ogólnéj w K. R. P. i Skarbu kommissarzem wydziału skarbowego w kommissji województwa Płockiego.

Na ostatnim jarmarku wrocławskim było wełny z królestwa polskiego 1275 cet., z W. X. Poznańskiego 2550 cet.; według gatunku płacono wełnę od 18 do 130 tal.

(A.n.) Nie bacząc na daną sobie niedawno przez Pana J. L. Z w Kurjerze Polskim przestrogę, inne pismo w swych ryczałtowych o Teatrze Rozmaitości doniesieniach, nie przestaje fałszywych dawać swym czytelnikom wiadomości. O przedstawionéj onegdaj po raz piérwszy komed. oryg. Emma pisze że się bardzo podobała, że publiczność Pannę Chojnacką okrywała oklaskami, przywołała zaś wszystkich aktorów. Obecny na widowisku mam sobie za obowiązek sprostować te doniesienia w czém są mylne.

Piérwszy akt komedji Emma bardzo obojętnie był słuchany. Publiczność ani jednego nie dała brawa, i z konceptów autora wcale się nie śmiała. W drugim akcie, zwłaszcza przy końcu, częste i rzęsiste były oklaski, lecz te stósowały się do wybornéj gry Panny Chojnackiéj, nie zaś do sztuki. Usiłowania autora aby jak najwięcéj nagromadzić w swém dziele nagłych zmian teatralnych, tak zwanych coups de théâ tre, kilka razy wznieciły ogólny śmiech w miejscach, które miały być najpatetyczniejsze. Po ukończeniu komedji jednomyślnym odgłosem przywołano Pannę Chojnacką. Wielu obecnych żądało potém dowiedzieć się o nazwisku autora; inni, równie liczni, sprzeciwiali się jego wymienieniu; piérwsi jednak odnieśli górę, i wymieniono P. Jana Jasińskiego. Tu powstał hałas; dały się słyszyć odgłosy aby P. Jasiński pokazał się na scenie; niektórzy wołali P. Niwińskiego, inni Panny Werowskiéj; jakiś donośny głos zawołał: „wszyscy.„ W tém odsłoniła się kurtyna: wyszedł P. Jasiński i rzekł: „Przyjm moje najczulsze dzięki szanowna publiczności za względy któremi zaszczycać raczysz moje usiłowania.„ Ta odezwa wznieciła głośne oklaski; wiele z nich zdawały się być ironiczne.

Co do saméj komedji powszechny był głos że to jest zszywanina dawno znajomych sytuacji, niezgrabnie i nienaturalnie z sobą powiązanych.

(A.n.) Zwracające teraz na siebie uwagę uczonych badaczów w Hamburgu, żubry, jeszcze za Zygmunta III chowały się w niezniszczonéj wówczas puszczy Wiskitkowskiéj i Jaktorowskiéj w Mazowszu. Umieszczamy tu dosłownie niektóre dotyczące ich szczegóły z urzędowéj lustracji Starostwa Sochaczewskiego z roku 1599. „Łowcy w Kozłowicach (o 4½ mile od Sochaczewa) powinnością ich jest Thurów doglądać, paść, siano z Jaktorowa od poddanych odbierać, a tém sianem zimie thury opatrować. Liczbę thurów, wiele ich jest wiedzieć, i Panu Staroście, albo dzierżawcy pro tempore existenti, na każdą ćwierć lata oznajmiać mają. Thury z pilnością na zwykłych miejscach mają paść tak, jakoby szkody w folwarku Kaskim nie czyniły, także i w łąkach króla Jmci. A jeśliby za jakiém niedbalstwem ich, szkody jakie się stały, bąć w zbożu, bąć w łąkach, powinni są ci Łowcy wszystko nagrodzić, wedle listu króla Jmci świętéj pamięci Zygmunta Augusta. Wieś Kaski, ku któréj przyległa jest puszcza Wyskyczka i Jaktorowska. Tha puszcza, w któréj się chowają thurowie, jest wdłuż na półtrzeci mile, a wszerz na dwie mile, ma drzewa rozmaite. Thurów teraz, to jest in

anno 1599 nie masz więcéj wszystkich, tylko 24 z młodemi. Kiedyśmy pytali Łowców Kozłowskich, coby za przyczyna tego że ich mało, powiedzieli że częścią zabijają się sami, częścią ich nie mało pozdychało przeszłéj zimy.,,

Przerzedzenie téj puszczy w następnym czasie, przez zakładanie w niéj coraz nowych wsi i osad, jak o tém późniejsze przywileje lokacyjne przekonywają, stało się główną zagłady ich w tém miejscu przyczyną. Z.

W ostatniém ciągnieniu loterji liczbowéj, wygrano w kantorze Heringera na rogu ulicy Bielańskiéj i Senatorskiéj Extrakt na Nro 11 złp. 1,512 prócz wiele mniejszych wygranych.

Dziś zrana ciepła stopni 3. — Wczoraj w połud. 10.

TEATR NARODOWY. Dziś: Opera Cyrulik Sewilski.

---

## Wiadomości Zagraniczne.

Dnia 4 października odbyła się w Petersburgu uroczystość rocznicy założenia pułków izmaiłowskiéj i konnéj gwardji, oraz święto orderu S. Włodzimierza. Po nabożeństwie, udały się obadwa pułki na ucztę przy 108 stołach zastawioną, a N. Pan z dostojną rodziną swoją zaszczycił obecnością swoją, obiad dany dla officerów tych pułków, w ujezdżalni. Tegoż dnia znajdował się N. Pan na koncercie ósmym panny Sonntag.

Uwiadomiono Greków w Nowo-Rossji i Bessarabji, z Grecji przybyłych, że dalsze wsparcie w pieniądzach nie będzie im udzielane, gdyż mogą już powracać do swojéj ojczyzny.

Biskup Kamieniecki poświęcił uroczyście nowy kościół katolicki w Odessie.

W głównéj kwaterze X. Fryderyka Niderlandzkiego podał się do dymissji pułkownik Croy; major Mertens został uwięziony w Antwerpji, a kilku innych officerów posłano do więzienia w Berg-op-Zoom.

Rząd tymczasowy w Bruxelli postanowił, ażeby sami mieszkańcy wybierali władzę municypalną. Innéem postanowieniem tego rządu unieważnione są wszystkie czynności wyznaczonéj w Hadze kommissji, o ile się tyczą sprawy Belgickiéj. Wyznaczył także rząd tymczasowy kommissję dla napisania projektu konstytucji.

Pan Mellinet, który dowodził artyllerją w Bruxelli, otrzymał od rządu tymczasowego dymissię, ale pomimo tego ogłosił, że nie przestanie służyć.

Zapewniają że w czasie walki mieszkańców Bruxelskich w ostatnich dniach września, najwięcéj odznaczali się Szwajcarowie, którzy służyli w wojsku X. Fryderyka; prawie wszyscy zginęli.

Cesarz austrjacki kazał dodawać swemu następcy tronu tytuł króla węgierskiego i xięcia następcy tronu w innych cesarsko-austrjackich krajach, oraz mówić do niego Najjaśiejszy Panie.

Xiąże Szwarcburg Sondershausen przyrzekł poddanym swoim, że jeszcze tego roku ustanowi i zwoła sejm, i wydał przy téj sposobności w odpowiedzi na prośbę obywateli w Arnsztat bardzo pochlebne zapewnienia.

Młody hrabia St. Leu, Ludwik Bonaparte, otrzymał od rządu szwajcarskiego pozwolenie odbywania ćwiczeń wojennych w szkole wojskowéj w Thun. W ciągu ćwiczeń umiał sobie zjednać miłość kollegów i odznaczał się wielkiém zamiłowaniem nauk wojennych.

Znany professor *Krüg* wydał w tych dniach dziełko, pod tytułem: *Do moich niemieckich współziomków w Saxonji i innych krajach niemieckich, zaspokajających słów kilka w teraźniejszych burzliwych czasach.* Pisemko to, odznacza się szczególną oryginalnością. Początek jego jest następujący: ,,I nasza ojczyzna poszła za popędem i duchem czasu. W wielu niemieckich stolicach, wybuchnęły zaburzenia. Popustoszono domy, pozabijano ludzi! Spokój lubiący obywatele, ucząca się nawet młodzież, musiała pochwycić oręż, dla przywrócenia porządku. Któżby przed kilku miesiącami o tém pomyślił? Jakiekolwiek przypuścim sobie pobudki, zaprzeczyć temu nie zdołamy, iż prawdziwy przyjaciel ludzkości, nie może ich chwalić, takowy bowiem zarazem jest przyjacielem spokojności i porządku, owych

najmocniejszych towarzystwa zasad. Ale na cóż ubolewania się zdadzą? Działalność tylko skuteczną tutaj być może pomocą. W mowie będące niepokoje, oznakami są choroby towarzyskiego ciała, a gdzie panuje choroba tam i lekarstwa użyć potrzeba, chociażby takowe nawet przygorzkiem było. Bez wątpienia, świat teraźniejszy różni się od dawniejszego. Oświata wzrosła, rozumowanie umysłowe rozprzestrzenioném zostało. Dawniéj mówiono: *Majstrze Just, zróbcie mi parę butów.* Dziś *Majster* zowie się *Panem* i niemożna do niego przemówić *Zróbcie mi* etc. etc.

Przełożeni kaplicy katolickiéj poselstwa francuzkiego w Londynie, ogłosili, że kaplicą tą przestał się opiekować rząd francuzki, i wezwali pomocy spółwyznawców. Jakoż w kilka godzin wszystkie miejsca w téj kaplicy zostały zakupione.

W hrabstwie angielskiém Kent podpalają wieśniacy domy dzierżawców i niszczą młóckarnie.

W Niemczech szukają jakiegoś P. Szulenburga, który się zowie hrabią, ma przy sobie wiele pieniędzy i jest tajnym ajentem do wzniecania rozruchów. Arcybiskup Bambergski wspomina o nim w liście pasterskim, wydanym z powodu rozruchów w rozmaitych częściach Niemiec.

W mieście hessenkasselskiém Steinau były w dniach piérwszych października rozruchy; cztérech wichrzycieli raniono i przywrócono spokojność.

W Bruxelli ma być 15,000 uzbrojonych mieszkańców i ochotników. Xiąże Oranji ogłosił, że wszystkie postanowienia nie będą obowiązujące bez kontrasygnacji ministra.

Ośmnastu członków stanów prowincjonalnych Flandrji wschodniéj zgromadziło się w Gandawie i wezwało innych członków do połączenia się z nimi dla urządzenia gwardji prowincjonalnéj i obmyślenia środków w celu utrzymania porządku.

Gazety bruxelskie z d. 10 paźdz. donoszą, że znaczny oddział uzbrojonych mieszkańców wyruszył z Bruxelli ku Gandawie.

Jenerał van Halen poróżnił się w początku z Potterem, ale obadwa pojednali się na paradzie w obec ochotników i od tego czasu mianują van Halena jenerałem porucznikiem.

Do Bruxelli ma przybywać codziennie wielu żołnierzy belgickich, którzy się łączą z powstańcami. Z piérwszego pułku piechoty niderlandzkiéj przybył cały bataljon z bronią i pakunkiem. Z piątego pułku dragonów przybyło d. 10 paźdz. 30 ludzi z bronią i końmi. Przybyło także do Bruxelli do 200 ochotników z Paryża, oprócz Belgów tamże zamieszkałych.

Nowy naczelny wód wojska belgickiego mianował piérwszym szefem sztabu głównego jenerała Mellinet, drugim podpułkownika Fouson.

Wojsko belgickie ma otrzymać czarne uniformy z wyłogami żółtemi i czerwonemi.

Francuzka izba deputowanych przyjęła d. 8 paździer. projekt dozwolenia ministrowi skarbu kredytu 30 miljonów fr. na pożyczki i zaliczenia kupcom i fabrykantom. Tegoż dnia uchwaliła izba adres do króla, z prośbą, ażeby sam wnieść kazał projekt zniesienia kary śmierci.

Francuzki minister wojny pisał do officerów byłéj gwardji cesarskiéj, która Napoleonowi na wyspę Elbę towarzyszyła, wzywając ich, ażeby mu przysłali szczegółową wiadomość o trwaniu ich służby, o korpusie, w którym służyli i jak dawno z listy wojska zostali wykreśleni; zarazem wezwał ich do przysłania mu imiennéj listy żołnierzy, którzy należeli do bataljonu gwardji na wyspie Elbie z zawiadomieniem o teraźniejszém położeniu tych wojowników.

Dnia 7 października zgromadzili się w Paryżu na niektórych ulicach czeladnicy kowalów i zapewne chcieli wzniecać rozruchy, ale zapobieżono temu.

W Madrycie odkryto spisek; sprzysiężeni chcieli wymordować wszystkich konstytucjonistów,

*Napoleon i dzwony.*—Gdy przy zawieraniu konkordatu we Francji w r. 1801 między Napoleonem i papieżem przyszło z kolei do pytania: czyli dzwonienie ma być zniesionem, i *Treilhard* był za zniesieniem, a *Cambaceres* za utrzymaniem, Bonaparte rozstrygnął pytanie. „Jak to! rzekł do Treilharda: i WPan jesteś przeciw dzwonieniu? I dla czegóż, proszę! Głos dzwonu bardzo jest miły na wolném polu, gdy z daleka do ucha dochodzi; nastraja ducha do rozmyślania; wzbudza w człowieku łagodną melancholią, przypomina mu, że człowiek powołany jest do czegoś wyższego, niż do zwyczajnéj rutyny życia. Dzwony i działa są głównemi drogami i głównemi środkami do uobyczajenia; są to sztuczne naśladowania głosu natury — grzmotu. Proszę, bardzo proszę! zostawcie mi dzwony!“

Bonaparte lubił dzwony. Gdy jadąc usłyszał dzwonienie, wstrzymał galopującego konia, i jechał małym kłusem albo człapem. „Dzwonienie na gwałt, mówił, czyni na mnie większe wrażenie, niżeli najmocniejszy ogień baterji; wstrzymuje bowiem mój plus, a huk dział podwaja go.“

---

## OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO

*Dalsza wiadomość i wszelkie objaśnienia poniższych doniesień, udzielają się w lokalu Bióra na Krakowskiém Przed. Nro 377 przeciw Poczty.*

(771) Osoba posiadająca metodę najrozsądniejszą w wychowaniu młodzieży, łącząc zarazem wprawę sił fizycznych, obok ćwiczeń umysłowych, przyjmie jeszcze dwóch albo trzech młodzieńców, z zaręczeniem: że byle tylko dobrze czytać i pisać umieli, za lat 4 do usposobi klassy VIéj. Dalsze szczegóły o téj pensji są w Biórze Infor.

(1144) Żądana jest osoba posiadająca języki, Francuzki, Niemiecki, muzykę i umiejętności płci swojéj właściwe, obok wzorowych obyczajów, na GUWERNANTKĘ na prowincją. Posiadająca takowe kwalifikacje zechce swój adres przesłać do Bióra Infor.

(1161) Żądany jest do znacznéj Gorzelni na prowincją dobrze swą sztukę znający Gorzelany któryby mógł być i Piwowarem.

(1272) Kilka osób posiadających świadectwa zdolności, dobréj konduity, mogą mieć przytém i kaucją, życzą sobie przyjąć obowiązki rządzców domów, lub pisarzy Browarnych za sam lokal, byle dogodny.

(1205) Pismo święte w Łacińskim języku bez tytułu, drukowaye w Lugdunie r. 1552 a przeto z czasów najpiérwszych nastania druku, znajduje się w Biórze naszém do zbycia.

(1245) Żądany jest młodzieniec do pomocy Inżyniera, któryby znał zasady tego przedmiotu.

(1250) Summa przeszło 18000 złł. z procentami, hipotekowana na dobrach w Łęczyckiém jest do zamiany na hipotekę w Płockiem lub w okolicach Warszawy.

Kto życzy nabyć Dorożkę czyli kiszkę rossyjską w dobrym stanie, raczy się zgłosić pod Nro 1981 przy ulicy Gwardja, a na Billardzie pod znakiem Nowa Hollandja dowiedzieć się może, gdzie takowa z zaprzęgą i koniem jest do nabycia.

---

Właściciel maszyny do rznięcia furnirów przy ulicy Solec Nro 2920 uwiadamia niniejszym, iż odebrał transport drzewa machoniowego z stu klocόw wszelkich gatunkach składający się i odtąd sprzedawać będzie. Schlichtesholtz czyli gładkie zlp. 1. Gestreiftesholtz czyli w promienie ditto $1\frac{1}{4}$ do $1\frac{1}{2}$ zlp. Geflammtesholtz czyli w płomienie ditto $1\frac{3}{4}$ do 2 zlp. Pyramidenholtz czyli w piramidy ditto 4 do 8 zlp. Za stopę kwadratową w téj saméj proporcji cena furnirów ustanowioną będzie. Kupującym dostateczną pewność majacym, kredyt sześciomiesięczny akordowanym będzie.

Cztéry bryczki na resorach, nieco używane i podwójna Karéta będą sprzedane przez licytację w dniu jutrzejszym to jest dnia 22 październik na Muranowie po połndniu o godzinie 4.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁOWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616